

W okolicach Czarnobyla drzewa nie rozkładają się

2 maja 2015

Skutki wybuchu w elektrowni atomowej w Czarnobylu są odczuwane do dzisiaj, chociaż ludzie już tam praktycznie nie mieszkają to rośliny i zwierzęta wciąż żyją na tamtym obszarze. Niektóre gatunki praktycznie już się tam jednak nie pojawiają, inne występują w nadmiarze. Mało co jednak ulega tam gnicciu.

Tzw. Czerwony Las, jeden z najbardziej skażonych obszarów. W przyszłym roku minie 30 lat od tragedii w Czarnobylu, kiedy to w wyniku awarii reaktora atomowego doszło do wybuchu i powstania ogromnej, radioaktywnej chmury, która przeszła nad znaczną częścią Europy. Wskutek katastrofy pobliskie miasto Prypeć oraz okoliczne wsie praktycznie zupełnie się wyludniły a na napromieniowany teren zaczęła powoli wkraczać przyroda.

To właśnie zwierzęta i rośliny, które żyją w strefie skażenia stanowią doskonały obiekt badawczy dla naukowców chcących dowiedzieć się jaki realnie wpływ ma napromieniowanie na żywe organizmy. Do tej pory zaobserwowano między innymi, że żyjące tam populacje ptaków mają o ok. 5% mniejsze mózgi niż osobniki tego samego gatunku, które można spotkać gdzie indziej. Ponadto, znikły niektóre gatunki owadów, takich jak choćby cykady, z kolei znacznie więcej znaleźć tam można pajaków (podobne obserwacje poczyniono w Fukushima).

Co szczególnie interesujące to fakt, że większość małych ssaków, gadów i płazów unika miejsc gdzie skażenie jest najwyższe żyjąc głównie w czystszych rejonach strefy, naukowcy zwracają też uwagę, że niektóre gatunki wytworzyły już teraz mechanizmy lepszego radzenia z promieniowaniem niż inne.

A co ze światem roślin? Tutaj mamy do czynienia z jeszcze bardziej zaskakującą obserwacją. Jak podaje bowiem portal iflscience.com w okolicach umarłe drzewa...nie ulegają

rozkładowi nawet po tylu latach. Liście, gałęzie i pnie drzew, wszystko to pozostaje nienaruszone i praktycznie nie podlegają gniciu. Podczas przeprowadzonego kilka lat temu eksperymentu stwierdzono, że znacznie wolniejszy rozkład może być wywołany znacznym spadkiem ilości żyjącym w tamtejszych lasach grzybów i mikrobów, które w naturalnych warunkach szybko dokonałyby dekompozycji liści i innych odpadów organicznych. W efekcie do gleby trafia mniej związków mineralnych i drzewa w okolicach Czarnobyla rosną znacznie wolniej niż gdzie indziej.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Źródło: Orwellsky.blogspot.com